

Honory dla prof. Buszki

Laboratorium z ozonem

OLSZTYN

KWIECIEŃ 2013

NR 04/164

WIADOMOŚCI

UNIwersyteckie



ISSN 1641 3199

www.uwm.edu.pl

Na własnym gazie

prof. Janusz Gołaszewski /na zdjęciu/
Centrum Badań Energii Odnawialnej UWM

czytaj:

Uniwersyteckie debaty

w numerze:

Prof. Christian v. Bar doktorem h.c. UWM

GODALI PO NASZAMU...

Obecnie rozmawiają nią nieliczni. Rzadko można ją usłyszeć. Może się to jednak zmienić za sprawą wyjątkowej książki – *Elementarza gwary warmińskiej*.

O historii, kulturze i gwarze warmińskiej przypominają dr Izabela Lewandowska z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Humanistycznego oraz Edward Cyfus, propagator kultury Warmii.

– Skąd pomysł na wydanie tak niezwykle elementarza?

IL: Takim pomysłem chodził nam po głowie już od dłuższego czasu. Gwara, tradycje i obyczaje warmińskie zanikają, stąd konieczność popularyzowania ich. Od lat z Edwardem Cyfusem podejmujemy działania na rzecz propagowania warmińskiej tradycji i kultury oraz upowszechniania gwary, którą obecnie rozmawiają tylko pojedyncze osoby. Rok temu ukazał się podręcznik pod moją redakcją *Dzieńdzictwo ziem pruskich*. Dzieje i kultura Warmii i Mazur adresowany do uczniów klas gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, nauczycieli oraz wszystkich osób interesujących się historią i kulturą naszego regionu. Z kolei Edward Cyfus swoje gawędy w gwarze warmińskiej wygłaszał w Radiu Olsztyn, a w formie opowiadań publikował na łamach Gazety Olsztyńskiej.

– Skąd wzięła się gwara warmińska?

IL: Gwara warmińska jest charakterystyczna dla południowej Warmii. Powstała w skutek następowania „warstw” językowych – od najstarszej staropruskiej, przez niemiecką czasów krzyżackich, polską związaną z osadnictwem z ziemi chełmińskiej i północnego Mazowsza i ponownie niemiecką XIX-wieczną. Największy wpływ miały dialekty wielkopolski i mazowiecki. Gwara była „językiem domowym”. W urzędach, wojsku czy szkole w zależności od okresu historycznego mówiło się w języku niemieckim lub polskim. Gwarę znali zarówno Polacy jak i Niemcy zamieszkujący południową Warmię dzięki czemu bez trudu porozumiewali się.

– Jak doszło do jej zaniku?

IL: Po II wojnie światowej Warmiaczy musieli opowiedzieć się czy są Polakami, czy Niemcami. Niemcy musieli opuścić Prusy Wschodnie, a pozostających polonizowano. Gwara warmińska była źle odbierana i kojarzona z językiem niemieckim. Zanik gwary trwał kilkadziesiąt lat. Nastąpił w wyniku przemian społecznych oraz ucieczki młodych ze wsi do miast. Młodzi nie przyznawali się do wiejskiego pochodzenia, rodzimych tradycji... i gwary. Mimo to istniało zainteresowanie gwarą, zwyczajami, ale tylko wśród naukowców spoza regionu. Przyjeżdżali tu zbierać materiały socjologiczne, językoznawcze i muzyczne. Zainteresowanie tymi terenami udzielało się także ich studentom. W latach 70. i 80. XX w. kolejna fala Warmiaków opuszczała Polskę i gwara niemal zanikała. Znaczenie gwary dla tożsamości regionalnej zostało zauważone przez polską oświatę dopiero w latach 90. W 1995 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało dokument *Dziedzictwo kulturowe regionu*. Założenia programowe, w którym zalecano naukę gwar polskich w szkołach. Nauczyciele nie byli jednak do tego przygotowani. Większość osób nie pochodzi z rodzin autochtonicznych, więc gwara dla nich jest językiem obcym. Kolejne reformy szkolnictwa z 1999 r. oraz 2009 r. nic nie zmieniły.

– W jaki sposób można ocalić gwara warmińską?

IL: Wydaje się, że jedynym rozwiązaniem jest wprowadzenie jej na stałe do edukacji szkolnej. Ale najpierw muszą nauczyć się jej dorośli, aby kształcić podopiecznych. Trzeba sięgać do tekstów popularyzatorskich, pisanych przez rodowitych Warmiaków, jak Walenty Barczewski, Alojzy Śliwa czy Edward Cyfus.

EC: Elementarz kierowany jest do pedagogów, uczniów, ale też do wszystkich zainteresowanych poznaniem tej niezwykle pięknej mowy, świadczącej o naszej tożsamości i przywiązaniu do regionu. Gwara warmińska funkcjonowała raczej w języku mówionym niż



pisany. A publikacje były stylizowane na gwarę, aby były zrozumiałe dla przeciętnego mieszkańca regionu.

– Czym charakteryzuje się gwara warmińska?

EC: Gwara warmińska używana na wsiach południowej Warmii nie jest jednolita. Nie da się jej obwarować ścisłymi regułami. Niekiedy używa się całkiem innych słów na nazwanie tego samego. Bardzo różni się od mazurskiej i charakteryzuje się miękkością wymowy, np. miękko – *mniantko*, bieda – *bzięda*, wiosna – *ziosna*, pies – *psies*. Zmiękczające i brzmi w gwarze jak *zi* po spółgłoskach *b* i *w*, np. bić – *bzić*, wino – *zino*, wióry – *zióry*, panowie – *panozie*. Przed początkowym *o* wymawia się zwykle *ł*, np. okno – *łokno*, owca – *łowca*. Zamiast *ż* Warmiaczy mówią niekiedy *zi* – żelazo to *zielazo*, zamiast *cz* nieraz *ci* – czas to *cias*.

– Wracając do elementarza, co się w nim znajduje?

EC: Książka ma 62 strony i poświęcona jest tematyce: rodzina, dom i zagroda. Słowa dotyczą codzienności. W książce zamieszczono wiele ilustracji, które ułatwiają zapamiętywanie gwarowych słówek. Oprócz tego są też ćwiczenia do wykonania po każdym z podrozdziałów i słowniczek na końcu. Do elementarza dołączona jest także płyta CD z wszystkimi tekstami w formie audio.

IL: W przyszłości planujemy wydanie kolejnych części, które będą dotyczyć m.in. świąt, życia na wsi i obrzędów warmińskich.

– Gdzie można nabyć elementarz gwary warmińskiej?

IL: Elementarz nie jest do kupienia. Trafi nieodpłatnie do szkół i bibliotek. Wydała go w nakładzie 1 tys. egzemplarzy Lokalna Grupa Działania *Stowarzyszenie Południowa Warmia*. Wystarczy, że zainteresowane placówki zgłoszą się do LGD. Widzimy, że zainteresowanie jest, dlatego elementarz to początek proponujemy również warsztaty gwarowe. Chętni powinni się zgłaszać do organizatora Lokalnej Grupy Działania.

Sylwia Zadworna